

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesółskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiesz. Władysław Wesółski, Nowe.

Nr. 42.

Nowe, sobota 17 października 1931 r.

Rok VIII.

Komitet

Parafjalny Pomocy Bezrobotnym

utworzył się w NOWEM, w którego skład wchodzi przedstawiciele miasta i poszczególnych gmin, a przewodniczącym jest ks. prob. Bartkowski.

W Grucznie powstał Komitet z 18 przedstawicielami — przewodniczącym ks. prob. Lipski.

W Serocku utworzył się Komitet z 15 przedstawicielami, przewodniczącym został ks. proboszcz Sarnowski.

W Jeżewie ukonstytuował się na parafję Komitet Parafjalny Pomocy Bezrobotnym, w którego skład wchodzi 18 przedstawicieli tamt. parafji. Ks. wikary Rolbiecki figuruje jako przewodniczący.

W Warlubiu ukonstytuował się na parafję Komitet Parafjalny, w którego skład wchodzi 5 przedstawicieli. Przewodniczącym jest ks. prob. Kurowski.

W Polskich Łakach powstał Komitet Parafjalny z 11 przedstawicielami tej parafji. Ks. prob. Repiński jest przewodniczącym tego Komitetu.

W Dolnych Sartowicach utworzył się na parafję świecką filjalny Komitet Pomocy Bezrobotnym, w którego skład wchodzi 13 przedstawicieli tamt. parafji. P. B. Delewski, Dolne Sartowice, figuruje jako przewodniczący.

Polska produkcja w obliczu nowych zagadnień.

Spadek funta angielskiego ma olbrzymie znaczenie dla produkcji całego świata. Znaczenie to nie jest zgoła buchalteryjne — to znaczy nie ogranicza się do stwierdzenia jednorazowych strat czy zysków, sięga ono znacznie głębiej, stawiając szereg pytań pod znakiem zapytania. Co więcej nie dotyczy ono tylko Anglii i państw, pozostających z nią w bezpośrednich stosunkach handlowych, lecz rozpościera się znacznie szerzej.

Obrazowo można to porównać do fal, powstających po rzuceniu kamieniem na spokojną powierzchnię stawu. Pierwszy oddźwięk, czy pierwsza fala, to było stwierdzenie wspomnianych strat jednorazowych. Ci, którym należało się funty, stracili całą różnicę kursu, o których są wiśni — tyleż zarobili.

Zobowiązania są następstwem transakcyj, posiadających przeważnie charakter ciągły. Tak więc z kolei poczęto się zastanawiać, czy te transakcje dadzą się utrzymać, innymi słowy, czy obrót handlowy się nie zmieni. Oczywiście, produkcja angielska uzyskała obecnie premję wywozową, może uprawiać t. zw. dumping walutowy, ale stan ten nie może trwać długo. Z licznych doświadczeń, między innymi i własnych, wiemy, że po krótkim ożywieniu, koszty utrzymania rosną, przychodzą żądania zwyczajki płac i „premja spadku waluty” stopniowo zamiera. Niemniej przeto, przez pewien okres czasu zaznaczy się wyższość produkcji angielskiej. Odsuwamy to dotkliwie, zwłaszcza w eksporcie węgla, który w normalnych warunkach z dużym trudem utrzymywał się na rynkach skandynawskich.

Dalszym refleksem zachwiania się funta był spadek walut państw skandynawskich. Innymi słowy one również z jednej strony stały się gorszym rynkiem, z drugiej zaś uzyskały, jak Anglja „premję walutową” w eksporcie. To znaczy, że np. Danja może taniej wywozić bekony, masło i jaja na rynek angielski, godząc w ten sposób w nasz eksport.

Na to zachwianie się równowagi bilansu handlowego, skutkiem spadku niektórych

walut, państwa zainteresowane nie mogą patrzeć spokojnie. Każde w swoim zakresie szuka najlepszych sposobów. Tak więc Niemcy w zagłębiu Ruhry zmniejszyły o 7 proc. płace, przy czem rząd przejął na siebie część kosztów świadczeń socjalnych. Podobną zniżkę od 8-go b. m. wprowadza saski przemysł węglowy. Tłumacząc to na język popularny, stwierdzimy, że nietylko węgiel angielski, ale i niemiecki zagraża poważnie naszemu przemysłowi węglowemu. Szybka reakcja jest konieczna. Podobnie tendencję obniżenia zarobków widzimy w Szwecji, gdzie 100.000 robotników przemysłu węglowego otrzymało wypowiedzenie dotychczasowych warunków pracy. Nie koniec na tem.

Wymieniłszy zaledwie niektóre artykuły (węgiel, bekony, masło, jaja), gdy w rzeczywistości zagadnienie dotyczy nieledwie wszystkich.

Funt równał się złotu. Stąd międzynarodowa giełda towarowa większości świata gospodarczego, podawała notowania w funtach. To znaczy, że większość transakcyj pomiędzy różnymi krajami dokonywała się w funtach. Umowy handlowe pomiędzy Brazylią a państwami Europy, Rosją a innymi państwami Afryką i Europą i t. d. przeważnie były dokonywane w funtach.

Pociąga to za sobą różne następstwa. W tej chwili żadna waluta nie jest dość pewna, by reprezentować złoto, czyli w rzeczywistości giełda towarowa, bodaj częściowo wprowadzi określenie — funt w złocie, dolar w złocie, frank w złocie i t. p. O ile tego zaniedba, to w takim razie do wymiany międzynarodowej wejdzie na wielką skalę czynnik spekulacji walutowej, gdyż cały szereg walut różnych państw stoi w obliczu załamania się.

Czy jednak to związanie ze złotem nie pociąga za sobą innych groźnych następstw. Wyobraźmy sobie, coby się stało, gdyby wszystkie nasze długie przedwojenne opiewały na złoto. Ludzie byliby zadłużeni na całe życie. Podobnie w dobie kataklizmu, w jakiej żyjemy, ów wymiar złoty może przedstawiać poważne niebezpieczeństwo. Prostu powstanie lęk przed transakcjami międzynarodowymi wobec ryzyka strat walutowych. Z pośród wszelkich następstw spadku funta, wymienionych przez nas, to jest najpoważniejsze.

Oczywiście może ktoś rozumować, że przeżyliśmy częściową dewaluację wszystkich prawie walut europejskich, tak, że jesteśmy już zahartowani. Takie uproszczenie zagadnienia byłoby błędem. Funt był walutą ogromnej części globu ziemskiego i nie można przyrównywać jego katastrofy z katastrofą np. marki niemieckiej. Marka niemiecka była motorem gospodarczym tylko Niemiec, a jej zasięg gospodarczy był nieznaczny. Funt angielski bezpośrednio i pośrednio był fundamentem prawie dla połowy wszelkiej produkcji świata.

Jakie stąd wnioski?

Wnioski naszego rozumowania są proste: stoimy zaledwie w obliczu rzeczywistego wstrząsu. W tej chwili wszelka produkcja musi dokonać reorganizacji. Taka reorganizacja nie przeprowadza się ani szybko, ani łatwo. Musimy być przygotowani na ciężkie chwile. Być przygotowanym, to znaczy pracować, oszczędzać i trwać — mając pewność, że lepsze jutro przyjdzie musi.

T. Garczyński.

Plaga handlu obnośnego.

Od pewnego czasu daje się zauważyć znaczny wzrost handlu obnośnego, czyli według nomenklatury naszego prawa przemysłowego — zawodowej sprzedaży towarów bez stałej siedziby przemysłowej. Handel obnośny przybiera najrozmaitsze formy, jak np. jako handel w biurach, urzędach i instytucjach, handel uliczny w koszykach (pieczywo, obwarzanki, galanterja), w budkach, wózkach i t. d.

Niewątpliwie nadmierny wzrost handlu obnośnego musi być traktowany jako sprzeczny z interesami zorganizowanego kupiectwa, wykupującego świadectwa przemysłowe, płacącego podatki i prowadzącego księgi handlowe. W okresie bowiem wyjątkowo ostrego kryzysu gospodarczego handel ten odciąga konsumenta od transakcyj sklepowych przez stosowanie najrozmaitszych form narzucania klientowi towaru. Prócz tego handel obnośny nie przedstawia poważniejszej wartości dla Skarbu Państwa.

Pomimo to zbyt rygorystyczne ujmowanie sprawy handlu obnośnego nasuwa pewne wątpliwości ze względów socjalnych. Mianowicie w wielu wypadkach handel obnośny daje jedyne źródło dochodu dla zubożałych ludzi, którzy z chwilą skasowania możności uprawiania tego sposobu zarobkowania znaleźliby się bez środków do życia.

Na specjalną uwagę zasługuje walka, prowadzona przez centralę związku cechów piekarzy z obnośnym handlem pieczywem. Mianowicie piekarze domagają się zamknięcia potajemnych piekarni, t. zw. sublokatorów, dostarczających pieczywo handlarzom domokrajnym, zaostrożenia kontroli nad zakładami handlującymi pieczywem, lecz nie posiadającymi właściwych licencyj, zakazu sprzedaży pieczywa w budkach i kioskach z owocami, oraz sprzedaży pieczywa w jadalniach i restauracjach do spożycia poza lokalem sprzedaży.

Piekarze wymagają również zastosowania ściślejszej kontroli nad przestrzeganiem godzin handlu w sklepach, jak również zakazu rozwożenia pieczywa w dniu świątecznym, a wreszcie zaostrożenia kontroli sanitarnej nad sprzedażą pieczywa na rynkach i targach. Zdaniem piekarzy, handel obnośny pieczywem stanowi największą plagę dla zorganizowanego piekarstwa, gdyż wprowadza nielegalną konkurencję, a pozatem Skarb Państwa zostaje również poszkodowany wobec niepłacenia przez domokrajców podatków.

Ze strony organizacji kupiectwa polskiego prowadzona jest akcja przeciw rozpanoszeniu się handlu obnośnego w biurach, uprawianego zazwyczaj przez handlarzy, nieposiadających dla tego proceduru uprawnień, wymaganych przez ustawę przemysłową. Do akcji tej pozytywnie ustosunkowały się takie instytucje, jak Bank Polski i niektóre ministerstwa, a należy oczekiwać przyłączenia się do niej pozostałych instytucyj państwowych, samorządowych oraz większości prywatnych, dzięki czemu plaga handlu domokrajnego w biurach zostanie wreszcie usunięta.

Pozostaje jednak szereg form handlu obnośnego, uprawianego coraz intensywniej w większych miastach, dzięki któremu na ulicy można nabyć najprzeróżniejsze przedmioty, które dotychczas sprzedawano tylko w sklepach, co w konsekwencji przynosi poważne szkody legalnemu handlowi. Konsument aczkolwiek otrzymuje w zasadzie towar po cenach niższych, niż w sklepie, jednak przeważnie w gorszym gatunku. Dobrze pojęty interes zorganizowanego kupiectwa wymaga przedsięwzięcia środków, zmierzających do ograniczenia handlu obnośnego do rozmiarów, niestanowiących szkodliwej i nielegalnej konkurencji.

P. S.

M. Śliwiński, Nowe,

Grudziądzka 19

(naróżnik)

dawn. I. Moyer

poleca wszelkie towary kolonialne i spożywcze po najtańszych cenach i pierwszorzędnej jakości.

Kakao — Kawa — Herbata — Ryż — Kaszka — Sliwki

wszelkie mydła, oleje jadalne i do maszyn, świece, smary na osie i t. d.

Oraz polecam po nadkonkurencyjnych tanich cenach z mojego wielkiego zapasu: rumów, araków, koniaków, wszelkich gatunków likierów oraz win krajowych i zagranicznych.

Na uroczystości weselne bardzo tanio!!!

DETAL!

Dla odsprzedających
ceny niższe.

HURT!

Świece

Powiatowy Komitet Pomocy Bezrobotnym podaje do wiadomości, iż w czasie od 25. 9. do 3. 10. 31 r. na rzecz bezrobotnych złożyli ofiary w naturaljach i w gotówce niżej podani PP. i Urzędy:

I. OFIARY W NATURALJACH.

Parczewski, Belno — 1200 funtów żyta i 4800 funtów kartofli. Zollenkopf, Mielwo — 600 funtów żyta i 2400 funtów kartofli. Bloch, Grabowa Buchta — 210 funtów żyta i 840 funtów kartofli. Miszke, Luskowo — 734 funt. pszenicy i 2936 funt. kartofli. Wierzbiński, Bólko — 300 funt. żyta i 1200 f. kartofli.

II. OFIARY W GOTÓWCE.

Urzędnicy Starostwa w Świeciu 15,93 zł. Miejska Elektr. i Wodociągi w Świeciu 15,85 zł. Urzędnicy Kom. Kasy Oszczędności pow. świeckiego 22,50 zł. Aleks. Czerniecka, Świecie 10,00 zł. Urzędnicy Pow. Kasy Chorych w Świeciu 30,80 zł. Urzędnicy Magistratu w Świeciu 48,00 zł. Urzędnicy Urzędu Skarbowego w Świeciu 19,05 zł. Inspektorat Kontroli Skarbowej w Świeciu 6,60 zł. Urząd Poczto-Telegraficzny Lniano 1,80 zł. Kasa Skarbowa w Świeciu 0,52 zł.

Ofiarodawcom składam na tej drodze serdeczne podziękowanie.

Starosta Powiatowy: (—) Kowalski.

S. M. P. Żeńskie Nowe.

W sobotę, dnia 17-go b. m. o godzinie 20,30 posiedzenie Zarządu.

W niedzielę, dnia 18-go b. m. punktualnie o godz. 13,30 plenarne zebranie.

Obecność wszystkich członkin bardzo pożądana. Rodzicom polecamy gorąco, by córkom swym pozwolili przybywać na zebrania, a nienależące chętnie powitamy w naszym gronie.

Sprawie służ!

ZARZĄD.

Nowa taryfa pocztowa.

Przypominamy, że od dnia 15 b. m. obowiązuje nowa taryfa pocztowa. Do normalnych dotychczasowych opłat dochodzi dodatek na bezrobotnych, który wynosi przy listach zwykłych i pocztówkach 10 gr. Płacimy więc dzisiaj za list 35 gr., a za pocztówkę 25 gr.

O cenach na zapalki.

Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu donosi, iż organa bezpieczeństwa publicznego otrzymały via Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Województwo okólnik Ministerstwa Skarbu, normujący cenę detaliczną zapalek na 10 groszy za pudełko. Zatem poleca się kupiectwu, aby uniknąć ewtl. ukaraniu, powyższą cenę przestrzegać.

RADJO I LITERATURA.

Dawniej przypuszczano, że rozpowszechnienie się radja może na jakiś czas osłabić czytelnictwo. Praktyka dowiodła czegoś wręcz przeciwnego. Dzięki radju w bardzo wielu wypadkach wzrosło nawet zainteresowanie dla pewnych działów literatury. NP. w Stanach Zjednoczonych liczba znajdujących się w bibliotekach i czytelnich książek wzrosła w ciągu ostatnich 6-ciu lat do 33.500.000 egzemplarzy. Wzrost ten należy w dużej mierze przypisać wpływowi radja.

DRZEWO, KTÓRE ŁOWI RYBY.

W dziewiczych lasach Boliwji rośnie drzewo, zwane przez Indian — Ochocho. Drzewo to pokryte jest aż do pnia ostrymi kolcami. Jeśli zrobić toporem głębokie nacięcia w drzewie, tryska zeń mętny płyn, który posiada właściwości narkotyku. Wlany do rzeki odurza on i pozbawia czucia ryby, które wypływają na powierzchnię bezwładnie. Można je wówczas łapać rękami. Płyn ten nie jest jednak trujący i Indianie tubylcy jedzą bez szkody dla siebie złapane w ten sposób ryby.

Dot. ochrony budowli wodnych na Wiśle i żeglownych odcinkach jej dopływów.

Rozporządzenie policyjne.

Na podstawie §§ 6, 12 i 15 ustawy o zarządzie policji z dnia 11 marca 1850 r. (Zb. u. pr. str. 265), § 137 ustawy o ogólnym zarządzie kraju z dnia 30 lipca 1883 r. (Zb. u. pr. str. 195), § 13 ust. 3 ustawy rybackiej z dnia 11 maja 1916 (Zb. u. pr. str. 55 i art. 186 ust. 1 lit. a) i 247 ustawy wodnej z dnia 19 września 1922 r. (Dz. U. R. P. z 1928 r. Nr. 62 poz. 574) rozporządzam za zgodą Izby Wojewódzkiej na obszar województwa pomorskiego co następuje:

§ 1.

Nie wolno nikomu wykonywać na rzecznych budowlach wodnych tj. na ostrogach, opaskach brzegowych, tamach równoległych, poprzeczkach, zamknięciach i t. p., żadnych czynności, któreby mogły te budowle narazić na uszkodzenie.

W szczególności zabrania się rybakom wbijania pali oraz umocowywania sieci i koszuw rybackich na wspomnianych budowlach wodnych.

§ 2.

Wstęp na określone w § 1 budowle wodne dozwolony jest wyłącznie za pisemnym zezwoleniem właściwego Zarządu Dróg Wodnych, które każdego czasu może być cofnięte.

§ 3.

Wnoszenie budek oraz składanie i rozwieszanie sieci i koszy rybackich na przybrzeżnych gruntach państwowych dozwolone jest jedynie w miejscach, wskazanych przez właściwych Zarząd Dróg Wodnych, względnie przez upoważnione do tego jego miejscowe organa służbowe (techników wodnych).

§ 4.

Postanowienia §§ 1, 2 i 3 mają zastosowanie do żeglownych odcinków rzek w obrębie województwa pomorskiego, którymi są:

- a) Wisła na całym odcinku pomorskim,
- b) Drwęca na odcinku od młyna w Lubiezu do ujścia Wisły,
- c) Czarna Woda (Wda) na odcinku od młyna w Przechowie do ujścia Wisły,
- d) Wierzyca na odcinku od gościńca pod Gniewem do ujścia Wisły.

O ile chodzi o Wisłę, postanowienia §§ 1, 2 i 3 dotyczą też jej koryta właściwego, jak i jej bocznych ramion względnie łąch.

§ 5.

Winni przekroczenia przepisów niniejszego rozporządzenia będą, niezależnie od ewentualnego obowiązku odszkodowania, karani grzywną do 60 zł, względnie w razie uszkodzenia lub nadwyrężenia budowli wodnej grzywną do 100 zł, lub też — w razie nieściągalności grzywny — odpowiednią karą aresztu, o ile ustawa wodna i inne przepisy prawne, a w szczególności kodeks karny nie przewidują kar wyższych.

Niezależnie od ukarania winnych władzom wodnym, ich organom technicznym oraz organom Zarządów Dróg Wodnych przysługuje uprawnienie usunięcia zmian i urządzeń, uczynionych wbrew zakazom, objętym niniejszym rozporządzeniem, oraz doprowadzenia uszkodzonych budowli do stanu należytego na koszt winnych, i to po myśli rozporządzenia o postępowaniu przymusowym w administracji z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 342).

§ 6.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Wojewoda: (—) Lamot.

Powyższe podaję do ogólnej wiadomości z tem, że wstęp na budowle wodne dozwolony jest wyłącznie za pisemnym zezwoleniem Zarządu Dróg Wodnych. Nowe, dnia 10. X. 1931 r.

Burmistrz.

8 do 10.000 zł

poszukiwane są na I hipotekę nieruchomości. Odsetki podług umowy. Zgłoszenia pod Nr. 200 do „Gazety Nowskiej”.

Obwieszczenie.

Wszyscy mężczyźni, urodzeni w roku 1911, przebywający w obwodzie gminy miasta Nowego, winni się zgłosić w czasie od daty niniejszego obwieszczenia do końca listopada b. r. w tutejszym Urzędzie w godzinach urzędowych celem ujęcia do spisu poborowych.

Zgłoszeniu podlegają także mężczyźni w wieku od 21—23 lat, którzy z jakichkolwiek powodów przed komisją poborową nie stawiali. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć metrykę urodzenia. Niezgłoszenie się w oznaczonym terminie pociąga za sobą kary, ustawą wojskową przewidziane.

Nowe, dnia 7 października 1931 r.

BURMISTRZ.

Obwieszczenie.

W czwartek, dnia 22-go października 1931 r. odbędzie się w Nowem

Jarmark kramny, bydłowy i na konie.

Nowe, dnia 13 października 1931 r.

Burmistrz.

3. F. 2/31.

Wywołanie.

Kupiec Jan Gottwald w Berlinie, Martin Lutherstrasse 19, zast. przez adwokata Gauzę w Nowem, postawił wniosek na wywołanie listu hipotecznego, wystawionego dla hipoteki kupca Jana Gottwalda w kwocie 10.000 mk, zapisanej na nieruchomości Lalkowy tom II, karta 21. Posiadacza tego dokumentu wzywa się, by najpóźniej na terminie w dniu 22 stycznia 1932 r. przed południem o godz. 10-tej w podpisanym Sądzie (pokój nr. 1) odbyć się mającym, swoje prawa zgłosił i dokument ten przedłożył, w przeciwnym bowiem razie nastąpi unieważnienie dokumentu. Nowe, dnia 2 października 1931 r.

Sąd Grodzki.

Za nadesłane nam życzenia z okazji ślubu naszego w dniu 5 października b. r., składamy wszystkim na tej drodze nasze serdeczne

„Bóg zapłać”.

Nowe, w październiku 1931 r.

Paweł Ronkowski z żoną
Leokadją z domu Sylwestrowicz.

Skład z pomieszkaniem

od zaraz do wynajęcia.

Stefan Sękowski, Rynek 1.

DRUKI

wszelkiego rodzaju wykonuje szybko, gustownie i po cenach przystępnych

Drukarnia W. Wesółowskiego.

Papier do pisania

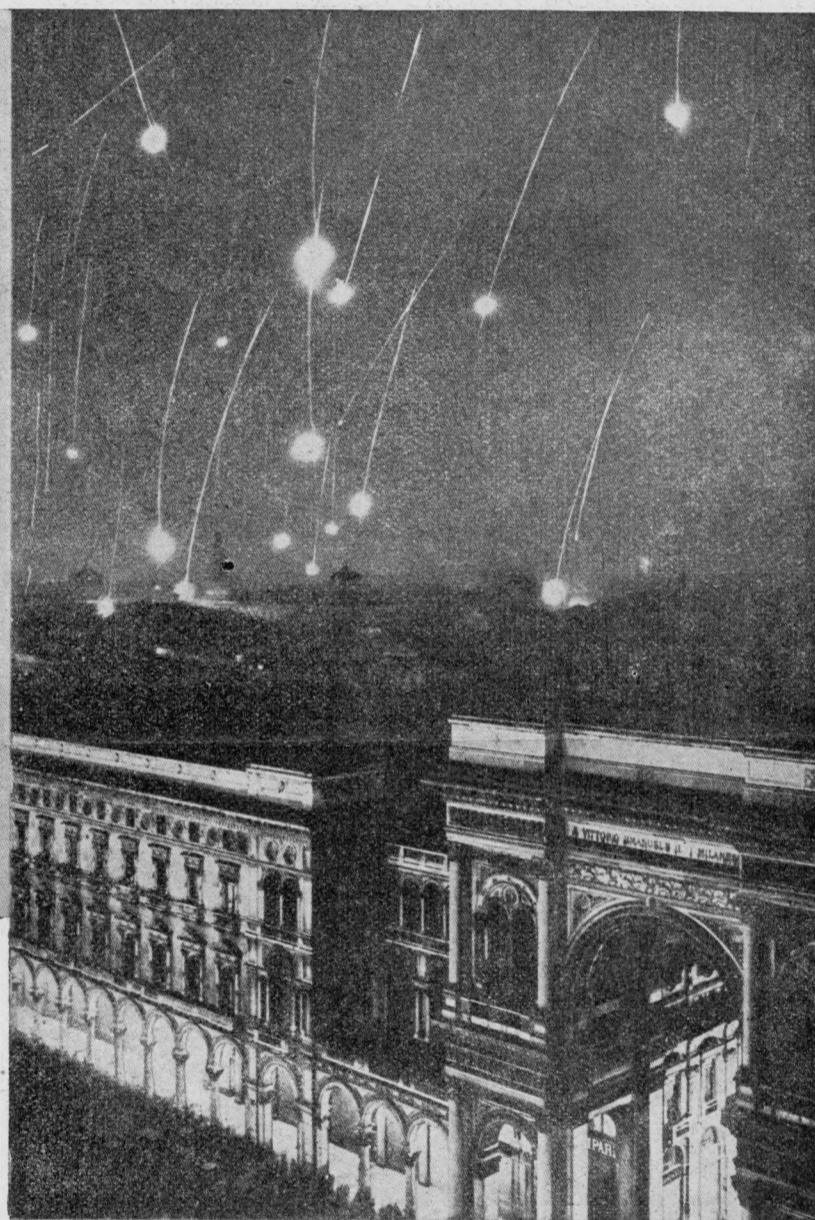
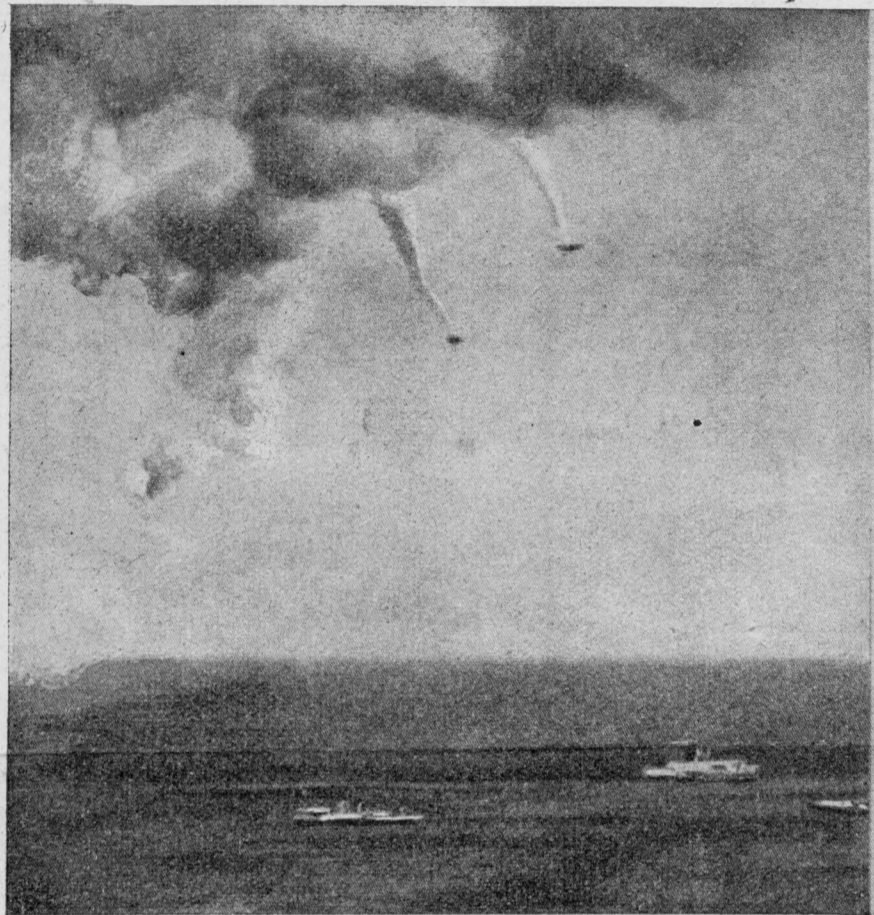
wszelkiego rodzaju i najrozmaitsze gatunki w wielkim wyborze poleca

W. Wesółowski.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 18 PAŹDZIERNIKA 1931 r.

Rewja włoskich sił powietrznych



W tegorocznych lotniczych manewrach włoskich wzięło udział 5 brygad, 12 eskadr, 28 grup, 69 eskadryl, 37 sekcji, liczących ogółem 894 aparaty różnego typu i przeznaczenia (w tym 124 hydroplany), które ustawione szeregami, zajęły olbrzymie pole (patrz niżej). Najwspanialszym widowiskiem było bombardowanie włoskiego portu wojennego Spezzia (u góry) i atak nocny na Medjolan (na prawo), robiący wrażenie jakichś olbrzymich fajerwerków. Na zakończenie król odbył przegląd aeroplanów w okolicach Ferrary, poczem przedefilowały one w szyku bojowym w kierunku Bolonji. Na ludności całych północnych Włoch, obserwującej manewry, zrobiły one imponujące wrażenie.





Wystawa w Szkole Sztuk Pięknych im. W. Gersona w Warszawie. Grupa uczni z dyrektorem art. mal. F. Ślipuskim i prez. archit. Szyllerem na czele.



Polskie mistrzostwo hippiczne. Wręczenie nagród. Pierwszy (oznaczony Nr. 24) mistrz Polski, por. W. Biliński, drugi (na białym koniu) vice-mistrz por. H. Rojcewicz na The-Hof.

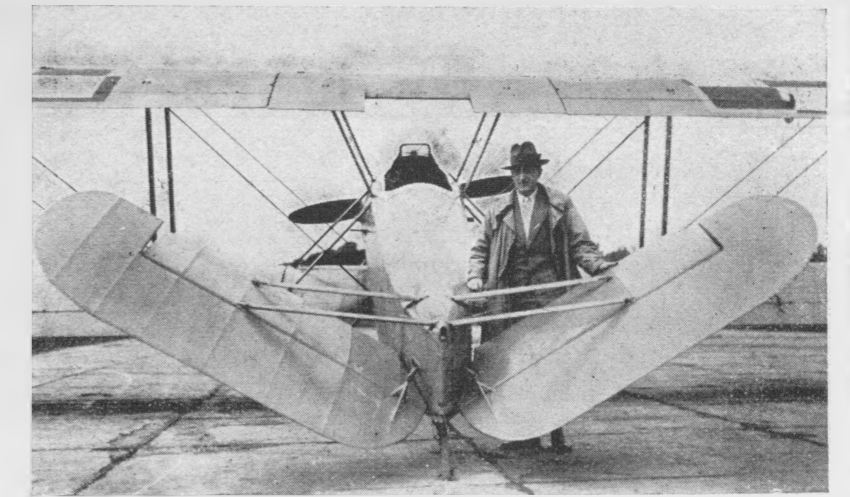


Miasto Rawicz w upominku swemu obywatelowi, Pierwszemu Marszałkowi Polski, Józefowi Piłsudskiemu.



Ludwik Lawiński śpiewał w niedzielę 11 października w sali Colosseum w Warszawie, na własnym poranku artystycznym z okazji 20-letniej pracy scenicznej.

NOWY WYNAŁAZEK STERÓW SAMOLOTOWYCH

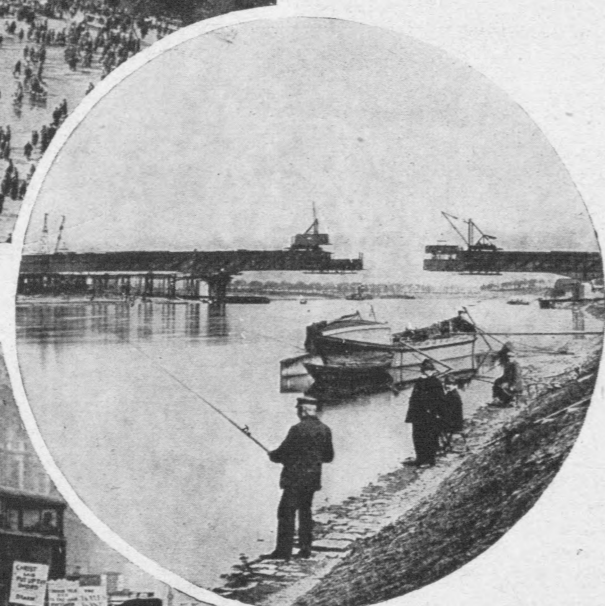


Na lotnisku Mokotowskim demonstrowany był nowy wynalazek sterów samolotowych, skonstruowany w lubelskiej fabryce samolotów. Wynalazek ten polega na tem, że dotychczasowe stery, dwa poziome i jeden pionowy, zastąpione zostały dwoma sterami. Wynalazek ten pozwala na większą zwrotność samolotu oraz wymijanie przeszkód przy lądowaniu.



Z SZEROKIEGO ŚWIATA

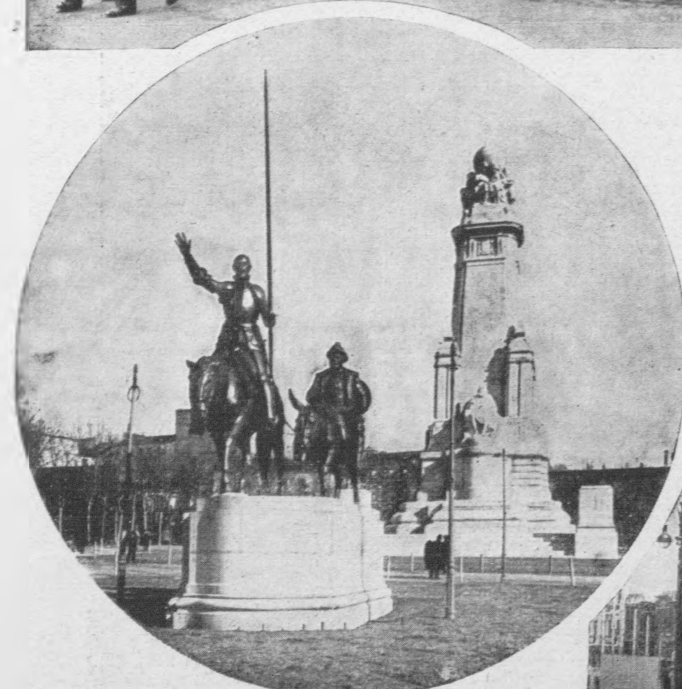
Most na Elbie (w Dreźnie) jest największym mostem zwodzonym na świecie. Rozpiętość ruhowego przęsa wynosi 115 m.



Po słynnym trzęsieniu ziemi, które zdemolowało większą część stolicy Japonji, energia mieszkańców odbudowała zburzone dzielnice Tokio.

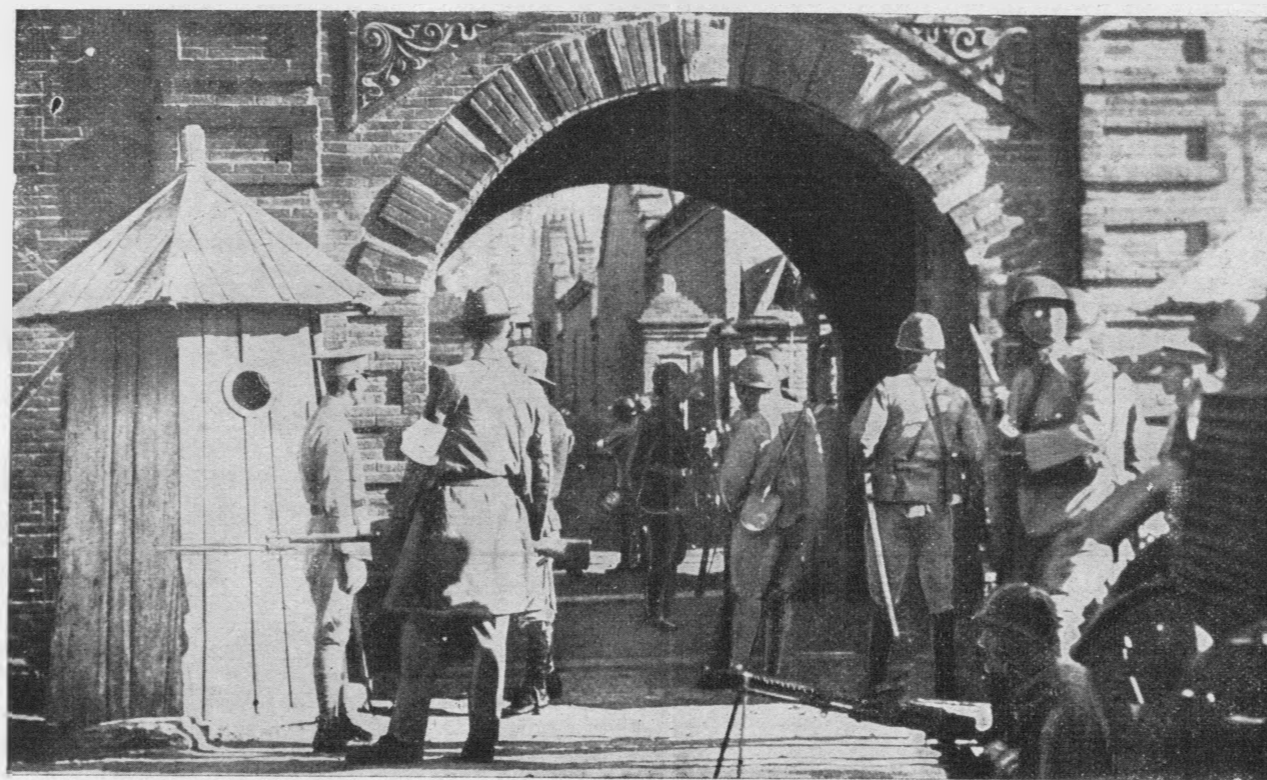


Angielskie demonstracje oznaczają się wielkim ładem i porządkiem.



Pomnik Don-Kiszota i Sancho Panszy w Madrycie.

Drapacz chmur w Madrycie. Prasa hiszpańska wybudowała drapacz chmur. W domu tym mieszczą się wszystkie instytucje zawodowe oraz informacyjne dziennikarstwa hiszpańskiego.



Pierwsza aktualna fotografia z zatargu mandżurskiego: żołnierze japońscy trzymają straż w bramach Mukdena.

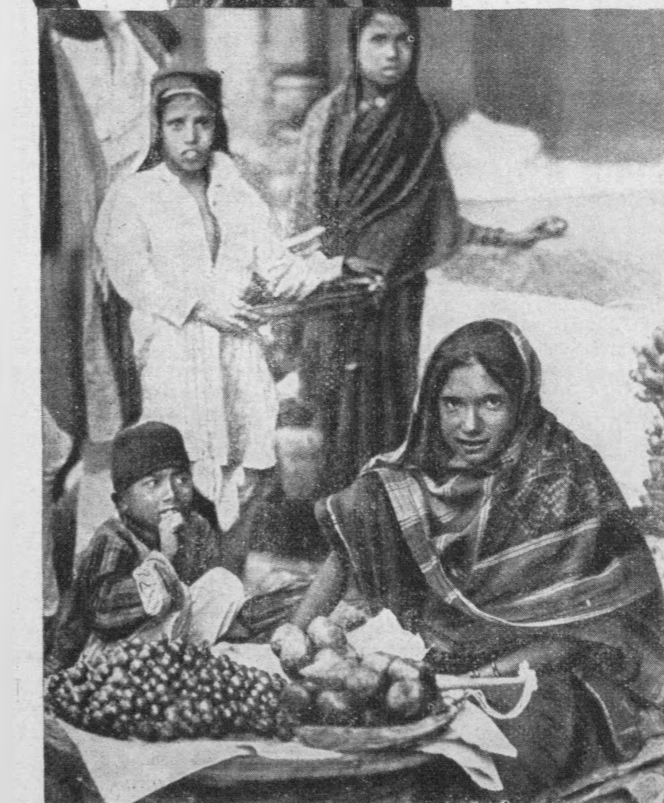


„Kompozycja” (targ zboża w Kazimierzu n. Wisłą).

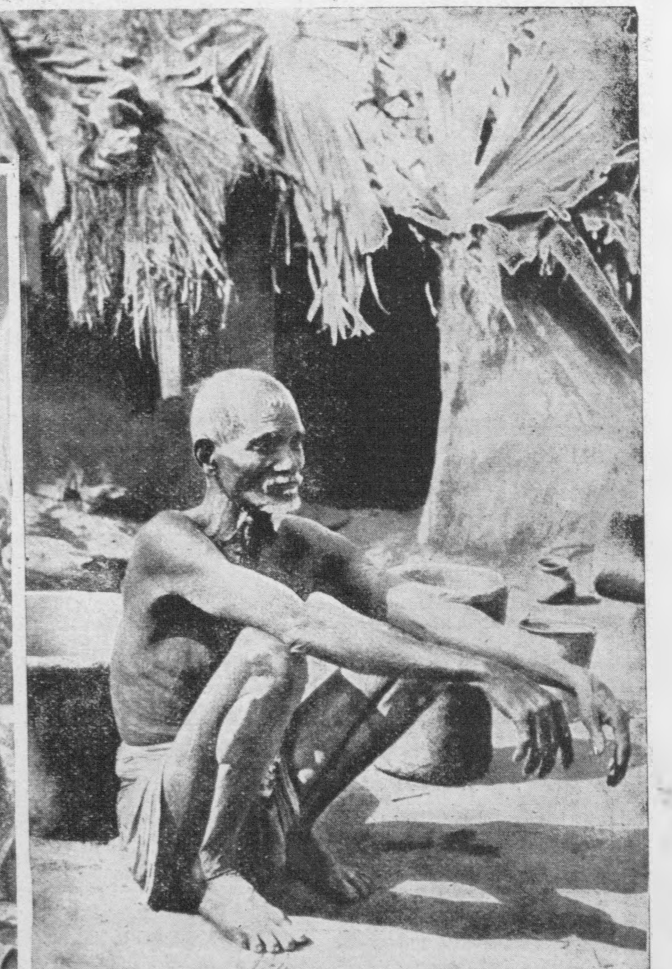
INDJE MAHATMY GANDHIEGO



Wędrowny fakir. Hinduska, grająca na oryginalnym instrumencie strunowym.



Na targu.

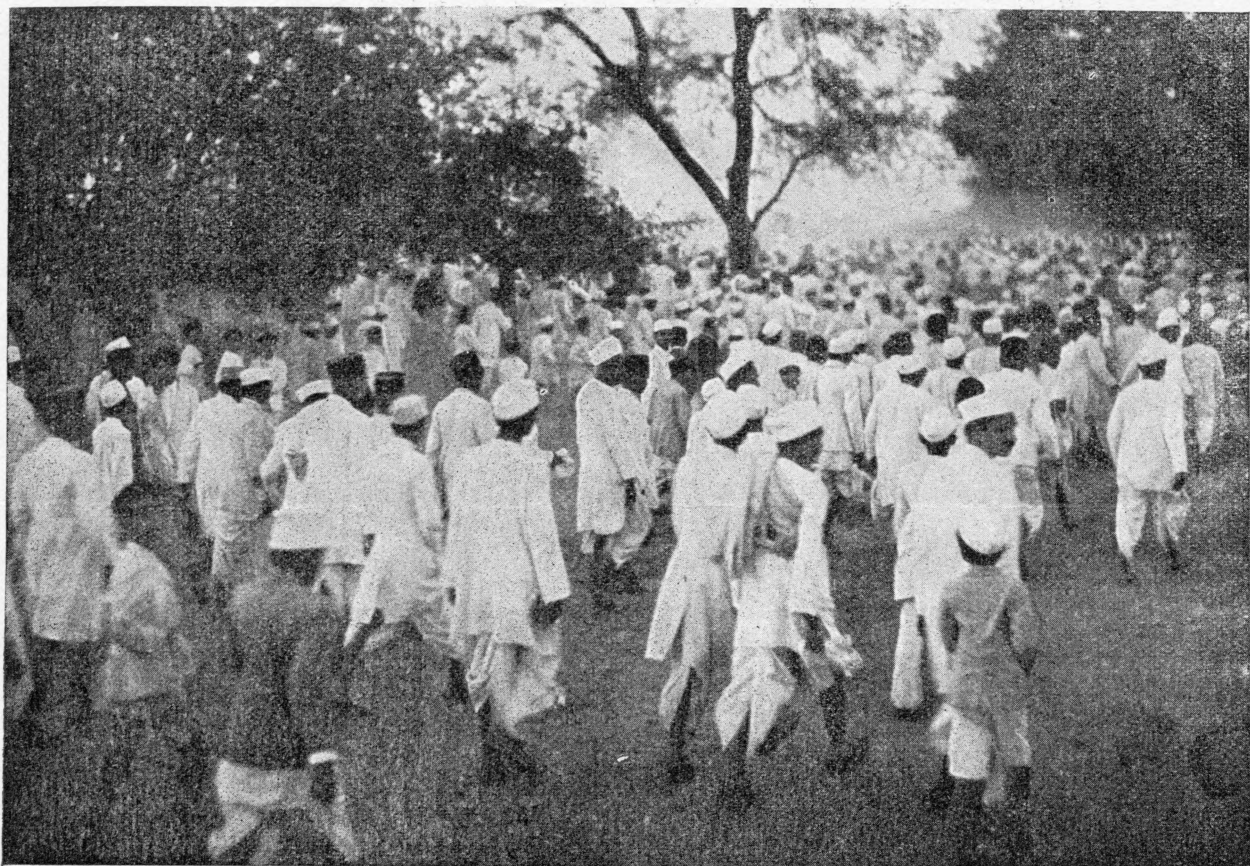


Wieśniak hinduski przed swym domostwem.

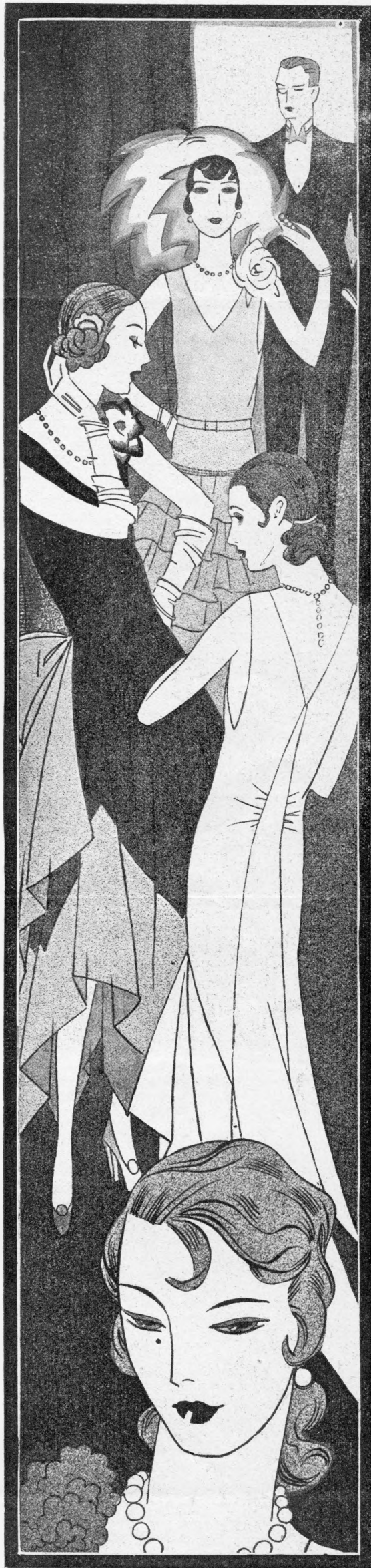
W. Bartoszewicz.



Jesienna orka dobiega już końca.



Induska demonstracja robi bardzo malownicze wrażenie ze względu na egzotyczne stroje Indusów. Po odprowadzeniu Ghandi'ego na okręt, który go zabrał do Europy.



Ze świata luksusowej mody, którą w obecnych warunkach możemy podziwiać przeważnie tylko na ilustracjach. Modele sukien i uczesań wieczorowych.

Chorzy pragnący uzyskać zdrowie

winni czempędzej rozpocząć kurację wielokrotnie odznaczonymi specyfikami

z ziół leczniczych OSKARA WOJNOWSKIEGO

Żądajcie tych specyfików we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

| | | | |
|--------------------|---|-----------|---|
| Zn. sł. „IROTAN” | — | przeciwno | cierpieniom przewodu pokarmowego |
| Zn. sł. „GARA” | — | „ | wymiotom oraz atonji kiszek |
| Zn. sł. „ELMIZAN” | — | „ | chorobom płucnym i blednicy |
| Zn. sł. „ARTROLIN” | — | „ | reumatyzmowi, artretyzmowi, podagrze i ischiasowi |
| Zn. sł. „TIZAN” | — | „ | niedomaganiom skrofalicznym |
| Zn. sł. „UROTAN” | — | „ | chorobom nerek i pęcherza |
| Zn. sł. „EPILOBIN” | — | „ | chorobom nerwowym i epilepsji |
| Zn. sł. „CHOGAL” | — | „ | cierpieniom narządów trawienia i wątroby |

Zn. sł. „SULFOBAL” — Kąpiele siarkowo-roślinne.

Na wypadek chwilowego braku w aptece (składzie aptecznym) potrzebnego specyfiku prosimy skierować natychmiast zamówienia do firmy:

BIURO SPRZEDAŻY SPECYFIKÓW

OSKARA WOJNOWSKIEGO
Warszawa, Pl. Krasińskich 8, tel. 298-79.

Na żądanie wysyłamy bezpłatnie pouczającą broszurę p. t. „JAK LECZYĆ CHOROBY ZIOŁAMI LECZNICZEMI”.

Choroby wątroby-kamienie żółciowe choroby przemiany materji leczą zioła

CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO

Objawy kamieni żółciowych.

Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobołowanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Język obłożony. Odbijanie gazami. Gorycz i niesmak w ustach. Wzdęcie i burczenie w kiszkiach.

Bóle i zawroty głowy.

Podczas ataków: w dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej w pasie, krzyżu i sięga aż do łopatki. Wzdęcie brzucha, rozsadzanie żeber, parcie na kizkę stolcową. Niekiedy wymioty żółcią, zimne poty, żółtaczka.

Bliższe szczegóły kuracji w broszurze.

DR. MED. T. NIEMOJEWSKIEGO.

Skład główny w laboratorium fizj.-chemicznym „Cholekinaza”, Warszawa, ul. Nowy Świat 5, telefon 9-74-96, oraz w aptekach i składach aptecznych.

Cena pudełka Zł. 2.60.

Na prowincję wysyłka pocztą.
Broszury bezpłatnie.

Popierajcie L. O. P. P.